Nr. 225. Czwartek Dnia 19 Sierpnia 1920 roku.

CENA PRENUMERATY
Łodzi miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk 120.--, dla robotników miesięcznie mk. 32 —
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5. —,
Na prowincji miesięcznie mk 4. — kwartalnie mk, 135,—.
Za granicą miesięcznie marek 60,—

Numer pojedyńczy:
2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretarjat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedyńczy 2 marki

CENY OGŁOSZEŃ:
Miejscowe.
Zwyczajne mk. 2.50 za wiersz petitowy jednołamowy (str. 7 łamów) Drobne 40 fen. za wyraz, najmniej mk. 4.--. Dla poszukujących pracy 30 fen za wyraz. Nadesłane przed tekstem mk. 7. — w tekście mk. 8. — po tekście mk 4 — za wiersz petitowy jednołamowy (str. 5 łamów.) Nekrologi mk. 2.80 za wiersz petitowy (strona 5 łamów). Komunikaty mk. 3,50 za wiersz.
Zamiejscowe.
Zwyczajne mk. 3.—, drobne 55 fen nadesłane przed tekstem mk. 8, — w tekście mk,10,—,za tekstem mk. 9,— nekrologi mk. 4,—.
Zagraniczne.
100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229,
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Dalsze zwycięstwa oręża polskiego.

Zdobycie Siedlec, Międzyrzeca i Wyszkowa. Ofenzywa dotarła do rejonu Brześcia Litewskiego. Olbrzymia zdobycz wojenna.

Warszawa, 18 sierpnia (tel. wł.) — Ofenzywa wojsk naszych rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Dzisiaj rano zdobyto Siedlce i Międzyrzec. W rejonie Brześcia Litewskiego zajęto Sławatycze. Pościg trwa.

Na północo-wschód od Warszawy zajęto Pułtusk, Tłuszcz i Wyszków.

Ogólna zdobycz przedstawia się jak następuje: ponad 10,000 jeńców, 30 armat, 250 karabinów maszynowych, niezliczona ilość wozów amunicyjnych i taborowych.

16-ta armja bolszewicka całkowicie rozbita.

Sukcesy armji gen. Wrangla.

WARSZAWA, 18 sierpnia. (Tel. wł.). Nadeszła tutaj wiadomość, że armja gen. Wrangla zdobyła Jekaterynodar i rozpoczęła wielką ofenzywę przeciw bolszewikom w kierunku północnym i północno-zachodnim.

Okręty francuskie na morzu Czarnem.

WARSZAWA, 18 sierpnia. (Tel. wł.). Francuskie okręty wojenne wpłynęły na wody Czarnego Morza dla poparcia akcji gen. Wrangla.

Radek Sobelson prezesem delegacji rozejmowej.

WARSZAWA, 18 sierpnia. (Tel. wł.). Ustalono, iż przewodniczącym rosyjskiej delegacji rozejmowej jest osławiony Radek-Sobelson.

Koniecznością chwili obecnej jest czasowe zajęcie części lokalów szkolnych na potrzeby armji. Pomimo ciężkich warunków, w jakich wskutek tego znalazło się miejscowe szkolnictwo, Dyrekcje polskich szkół średnich męskich i żeńskich w Łodzi postanowiły szkoły uruchomić, aby dać przykład utrzymania normalnego biegu życia i udaremnić zakusy szerzenia anarchji i wytrącania życia zbiorowego z jego łożyska. Zarazem Dyrekcje niżej wyszczególnionych szkół podają do wiadomości Rodziców co następuje:

wszystkie szkoły będą czynne, bądź w godzinach przedpołudniowych, bądź też popołudniowych,—żadna jednak nie będzie pozbawiona możności rozpoczęcia swej pracy.

Rodzice zechcą zgłosić do tych szkół, do których uczęszczają ich dzieci, ponowny zapis do dnia 26 sierpnia, przy którym składają na poczet czesnego (opłaty szkolnej) Mk. 1000. (Wyłączone od tego warunku — szkoły państwowe). Niedopełnienie tego warunku uznaje się za rezygnację z uczęszczania dziecka do danej szkoły. Zajęcia szkolne rozpoczną się 25 sierpnia.

Gimnazjum Państwowe im. M. Kopernika
Szkoła Realna Zgromadzenia Kupców
Szkoła Realna Dzielna 50-a
Gimnazjum Miejskie
„ B. Brauna
„ T-wa Oświata
„ K. Tomaszewskiego
„ A. Zimowskiego
Szkoła Handlowa Długa 45
Gimnazjum H. Miklaszewskiej
Gimnazjum im. E. Orzeszkowej
Państwowa żeńska Szkoła Handlowa
Gimnazjum Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej
„ J. Pryssewiczówny
„ St. Rajskiej
„ L. Siennickiej
„ R. Sobolewskiej
Szkoła Handl. C. Waszczyńskiej
Progimnazjum H. Cholewickiej
„ M. Hansenówny

18 sierpnia 1920 r.

* * *

Jak głosi powyższy komunikat, otrzymany przed chwilą (godz. 9 wieczorem) od naszego korespondenta, sukcesy ruchu ofenzywnego armji polskiej są nadspodziewanie wielkie.

Przekroczenie rejonu Siedlec i zbliżanie się do Brześcia Litewskiego oznacza, iż mamy dzisiaj już do czynienia z ofenzywą w całej pełni.

Zdobycie całego szeregu miejscowości, położonych na wschód od Warszawy (Siedlce, Międzyrzec, Sławatycze), jak również przesunięcie linji na północny wschód od stolicy aż poza Wyszków, to zupełnie wyraźne usunięcie niebezpieczeństwa od Warszawy.

Notowana zdobycz oraz wzmianka o całkowitem rozbiciu jednej z armji bolszewickich świadczy, iż napór naszych bohaterskich wojsk jest pełen energii, a jednocześnie, iż błyskawiczna wprost szybkość, z jaką go dowództwo prowadzi, musiała wywołać dezorganizację w szeregach sowieckich i — co za tem idzie — popłoch.

Kamień spadł z serc polskich. Warszawie już dzisiaj nic nie grozi. Zachłanny wróg, chcący nam dyktować hańbiący pokój na gruzach syreniego grodu, chcący wprowadzać na ziemiach Polski brutalne rządy opryszków na wzór czrezwyczajek moskiewskich, zmuszony jest dzisiaj do panicznej ucieczki — zdziesiątkowany, rozbity.

Ale ta radość, jaka napełniać musi dzisiaj serce każdego Polaka, nie powinna stawać się powodem do uśpienia czujności. Nie wolno nam popadać w kwietyzm.

Bo wróg posiada jeszcze wiele zasobów, jeśli chodzi o siłę fizyczną. Miljony rąk, zdolnych do noszenia broni, znaleść można w Rosji każdej chwili.

I choć z południowego frontu gen. Wrangla nadchodzą wieści o nowych porażkach bolszewików, to jednak wysiłki nasze w kierunku obrony słabnąć nie powinny.

W kotle rosyjskim raz jeszcze silniej się zagotowało, bo napewno wypadki na froncie polskim i armji Wrangla musiały głośnem odbić się echem w centrum matuszki-Rosji.

Ale co z tego waru się pokaże. Kto wie, czy nie nowe niebezpieczeństwo dla Polski?

Więc — czuj duch!

Nie usypiajmy! I miejmy ciągle na myśli przysłowie łacińskie: „si vis pacem, para bellum".

Krzywda Niemców.

W ostatnich dniach otrzymujemy co chwila wiadomości telegraficzne o protestach ludności niemieckiej i rządu berlińskiego w kwestji przyznania Polsce przez Radę Najwyższą koalicji prawa kontroli nad dolnym biegiem Wisły oraz oddzielenia od Niemiec pięciu nadbrzeżnych gmin.

Z tego również powodu spotykamy całe szeregi artykułów w pismach hakatystycznych, wreszcie oddźwięk całej sprawy znajdujemy w ostatniej mowie ministra spraw zagranicznych d-ra Simonsa.

Wszystkie protesty — ustne czy piśmienne — biją w jedno: stała się Niemcom wołająca o pomstę do nieba krzywda, ponieważ Rada Najwyższa ośmieliła się przyznać Polsce pięć gmin, z których zaledwie Aussendeich i Nowe Lignowy posiadają „nieznaczną" przewagę Polaków, a w jednej miejscowości ludność obu narodowości się równoważy.

Przedewszystkiem należy stwierdzić fakt, iż „nieznaczna" większość Polaków, to — w jednej gminie 79 proc., w drugiej 60 proc., zaś t. zw.

Zapisujcie się na ochotników do Straży Obywatelskiej.

równowaga w trzeciej wykazuje, iż ludności polskiej jest 54 proc.

A następnie, choćby nawet pozostałe dwie gminy miały przewagę niemiecką, czyż to jest powód do tak wielkich krzyków, do tak ostrych protestów, jeśli się jednocześnie uważa za rzecz zupełnie naturalną, iż 23 gminy w powiatach nadwiślańskich, w których według samych Niemców przeważa narodowość polska, pozostawać mają nadal w bezspornem władaniu Prus.

Ale ta, na pierwszy rzut oka „podwójna moralność" ma swoje podstawy, czerpie swoje soki ze źródła sprawiedliwości. Bo oto, co mówi minister dr. Simons o ludności polskiej tych gmin powiatu sztumskiego, w których utworzono związek, domagający się przyłączenia do Polski:

„Zachowanie się po polsku czującej ludności wywołało tu o wiele przeważającej ludności niemieckiej w powiecie sztumskim (przeważającej o wiele, gdy nawet urzędowa statystyka niemiecka wykazywała 48 procent ludności polskiej) wielkie oburzenie. Rząd niemiecki ufa, że ludność języka polskiego nie posunie się do tego, ażeby podejmować kroki nierozważne przeciw prawom niemieckim.

Niepodobna też dociec, jakie powody skłonić mogły polską ludność tych miejscowości do takiego stanowiska. Ewentualne obawy o język polski lub zwyczaj polski nie mogły tu zapewnie odgrywać roli. Jest bowiem ogólnie wiadome, że konstytucja Rzeszy chroni wszelkie mniejszości obcojęzyczne w szerokiej mierze i że zagwarantowane im jest zupełne równouprawnienie z resztą obywateli państwa oraz wolność języka. Nie chodzi tu o prawo na papierze, lecz postarano się o to, że z przepisami temi wszystkie organa wykonawcze liczą się rzeczywiście w jak najszerszej mierze. Dla mnie byłoby wielkiem uspokojeniem, gdybym wiedział, że z mniejszościami niemieckiemi w obszarach odstąpionych, gdzie częściowo nawet stanowią one większość postępuje się w taki sposób, jak postępuje się z mniejszościami polskiemi w Niemczech."

Otóż dr. Simons jest jedynie obrońcą sprawiedliwości. I pozwala sobie na rzucenie porównania między tolerancją polską i niemiecką.

To mu wolno.

Ale wyciąganie wniosku, że Polacy powinni brać za przykład postępowanie Niemców z mniejszościami polskiemi, jest już niczem więcej, jak brutalną krzyżacką czelnością.

Na świat cały głośne jest wołanie o pomoc Polaków, których traktat pokojowy pozostawił przy Niemczech. Wiadomo, że zupełnie tak samo, jak za czasów przedwojennych niewolno im urządzać wieców i zebrań, bo urządzanie ich jest *wyodrębnianiem się i* gwałceniem większości niemieckiej. Niema mowy o szkołach polskich lub chociaż by tylko o nauce języka polskiego względnie o nauce religji w języku polskim.

Słowem to samo, co w dawnej Wrześni.

A tymczasem w Polsce!

Niemieckie gimnazja i seminarja, niemieckie szkoły powszechne, słowem wszystko czego tylko mniejszość narodowa zapragnąć może. Nauczyciele Niemcy, nie władający — jak w Poznańskiem i na Pomorzu wcale językiem polskim, zaledwie kilka godzin w tygodniu dla nauki języka polskiego..

I to śmie dr. Simons porównywać z losem Polaków w Niemczech? Ciekawiśmy, jaki powstałby krzyk w całych Niemczech, gdyby Polska spełniła życzenie jego i choć tylko w przybliżeniu z mniejszościami niemieckiemi postępować zaczęła podobnie, jak postępuje się z mniejszościami polskiemi w Niemczech!..

Biedni, skrzywdzeni Niemcy Litować się nam nad nimi należy...

Litować, jak litować. Ale należy nam się uczyć od nich jak się dla lada powodu krzyk, i lament podnosi na cały świat jak się broni przed rzekomemi krzywdami.

I z tą jeno różnicą, że gdy ich krzywdy są jeno wymyślone, nasze są faktyczne i niezaprzeczone — na każdym kroku.

Więc krzyk nasz winien być *stokroć silniejszy.*

Krwawy wtorek na Górnym Śląsku.

Bytom, 18 sierpnia. (PAT). Dnia 17 b. m. po południu i wieczorem Górny Śląsk był widownią krwawych rozruchów niemieckich przeciw Francuzom i Polakom. Do krwawych zajść przyszło szczególnie w Katowicach.

Dnia 14 sierpnia rozpoczął się transport wojsk koalicyjnych ze Śląska Cieszyńskiego na Śląsk Górny celem wzmocnienia tamtejszej załogi okupacyjnej, która jest niedostateczna. Pod wpływem inspiracji Berlina dzienniki niemieckie tutejsze ogłosiły, że transporty te przeznaczone są jako posiłki przeciwko bolszewikom. Niemieckie organizacje plebiscytowe, a zwłaszcza bojowe, postanowiły wyzyskać ten moment do dawno przygotowanego wystąpienia zbrojnego przeciwko Francuzom i Polakom. Namówiono kolejarzy, żeby przeszkodzili transportom wojska francuskiego. Uważając Górny Śląsk dalej za kraj niemiecki, zaznaczono, że neutralność niemiecka odnosi się i do Górnego Śląska. Niemcy głoszą, że nie dopuszczą, żeby Górny Śląsk miał się stać podstawą operacyjną dla wojsk przeciw bolszewikom.

W Gliwicach urządzono zamach na jeden z pociągów z wojskiem, puszczając przeciwko niemu rozpędzony parowóz, z którego jak potem stwierdzono, maszynista i palacz zawczasu wyskoczyli. 7 żołnierzy francuskich zostało zabitych, 7 ciężko rannych, z których 2 podobno także zmarło. Komisja rządząca ogłosiła, że okupacyjne wojska cieszyńskie nie są przeznaczone dla Polski, ale przeciwnie, dla wzmocnienia tutejszej załogi, celem strzeżenia neutralności Górnego Śląska i nakazała władzom kolejowym dalsze transportowanie wojsk, co też i stać się musiało. Niemcy postanowili jednak koniecznie rozegrać stosunki, a to w tym celu, żeby nie dopuścić do wzmocnienia załogi wojsk okupacyjnych.

W tym celu dnia 17 b. m. wydali nagle odezwę, wzywającą do strajku generalnego, żądając stanowczo wstrzymania na czas wojny polsko-rosyjskiej wszelkich transportów wojsk.

Polski komisarjat plebiscytowy, dowiedziawszy się o zamierzonem strajku, wydał odezwę do robotników polskich z wezwaniem, żeby nie brali udziału w strajku, przyczem wykazał ogłoszeniem dokumentów i nazwisk, że chodzi tu o wywołanie rozruchów antyfrancuskich i antypolskich na rozkaz tajnej organizacji wojskowej Wrocławia. Strajk rozpoczęły elektrownie w Chorzowie i Zabrzu, które zaopatrują w prąd elektryczny cały obwód przemysłowy Górnego Śląska.

O godz. 5 po poł. we wtorek odbyły się w różnych miastach Górnego Śląska i niemieckie zebrania demonstracyjne i pochody, żądające wstrzymania transportu wojsk koalicyjnych.

W Zabrzu tłum niemiecki napadł na ulicy na rejenta dr. Kobylińskiego i pobił go dotkliwie.

W Rybniku przyszło do krwawego starcia między Niemcami a Polakami. Podczas strzelaniny, jaka się wywiązała, kilka osób zostało zabitych i kilkanaście rannych.

Do najkrwawszych zajść doszło w **Katowicach**. Patrol konny francuski usiłował rozpędzić demonstrantów, przyczem przyszło do walki między wojskiem a ludnością. Jednego z żołnierzy tłum ściągnął z konia i zabił na miejscu. Niemcy przypuścili szturm do gmachu komisji, pragnąc rozbroić załogę. Francuzi w obronie własnej dali kilka strzałów na postrach w powietrze, kiedy zaś to nie pomogło, musieli użyć broni ostrej. Według dotychczasowej relacji zabitych zostało 9 osób, a 27 ciężko rannych sicherheitswehra na znak protestu z powodu zabicia 2 kolegów zawiesiła swoje czynności. Jak stwierdzono naocznie, objeżdżała miasto automobilami i podburzała ludność do walki z francuzami. Podczas zaburzeń Niemcy zamordowali lekarza polskiego dr. Mielęckiego, powszechnie szanowanego tak przez Polaków, jak przez Niemców

Niemcy wywlekli doktora M. z mieszkania i poranili, a gdy karetka pogotowia zabrała rannego do szpitala wyciągnął go z karetki, rzucił na bruk i zadeptał na śmierć, rozbijając butami głowę na miazgę. Potem trupa rzucono do rzeki.

Dzisiaj sytuacja w Katowicach również jest naprężona. Niemcy bowiem głoszą, że muszą rozbroić Fracuzów i wyrzucić ich z Górnego Śląska. Organizacje polskie poczyniły ze swej strony odpowiednie zarządzenia celem obrony ludności polskiej.

Zwycięski pochód na froncie północnym i wschodnim.

Warszawa, 18 sierpnia (PAT) — **Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 18 sierpnia:**

Front północny:

Oddziały pomorskie rozpoczęły energiczną kontrakcję w kierunku na Brodnicę, zajętą przez nieprzyjaciela.

W rejonie Lipna, Sierpca i Raciąża lotnicy nasi zaobserwowali ruchy nieprzyjaciela w kierunku wschodnim. Na północ od Modlina w pomyślnych walkach oddziały nasze wzięły z górą 1500 jeńców, 30 karabinów maszynowych, 1 działo. Wyróżniła się grupa pułk. Dreszera, która pod Baboszewem wykonała śmiałą szarżę kawaleryjską, rozbijając całkowicie całą brygadę sowiecką. Opuszczając pod naszym naporem Pułtusk, bolszewicy wywieźli ze sobą burmistrza i wszystkich księży.

Na przyczółku warszawskim po ostrej walce zepchnięto nieprzyjaciela, stojącego u wrót stolicy, zmuszając go i w tym rejonie do pospiesznego odwrotu.

Dnia 17 b. m. wieczorem oddziały poznańskie zajęły Nowomińsk. Z wkraczającemi patrolami wjeżdżał do miasta dowódca frontu północnego, gen. Haller, entuzjastycznie witany przez wyzwolonych mieszkańców.

Front środkowy:

Armja frontu środkowego kontynuuje zwycięski swój pochód w kierunku północnym. Kałuszyn, Siedlce, Międzyrzec, Wisznice i Włodawa są w naszem ręku. Zdezorjentowane oddziały nieprzyjacielskie, napotykając ze wszystkich stron na oskrzydlające uderzenia naszych kolumn, ulegają stopniowo zupełnemu rozbiciu. Dotychczas dywizje sowieckie 57, 58 kombinowana i 8 zostały doszczętnie zniesione.

Zdobycz frontu środkowego sięga cyfry 8000 jeńców, 20 dział, 70 karabinów maszynowych oraz olbrzymi tabor. Ilość ta z każdą chwilą się powiększa.

Front południowy.

Dzień 18 b. m. upłynął bez znaczniejszych starć bojowych. Wojska nasze przegrupowują się celem odparcia nieprzyjaciela, posuwającego się w kierunku Lwowa.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

Objęcie Powiśla przez władze polskie.

Kwidzyń, 18 sierpnia (PAT). — Dnia 16 sierpnia wieczorem opuściła Kwidzyń międzysojusznicza komisja. Wojska okupacyjne koalicji opuszczą teren w środę dnia 18 b. m.

Kwidzyń, 18 sierpnia (PAT).—W poniedziałek dnia 16 b. m. władze polskie obsadziły przyznaną Polsce granice na terenie Powiśla. O godz. 10 i pół oddział żołnierzy polskich pod komendą porucznika Chwastowskiego przeszedł most na Wiśle pod Opaleniem i przejął z rąk porucznika włoskiego i przedstawicieli policji port koło mostu. Równocześnie żandarmi polscy pod kierownictwem porucznika marynarki Leniewskiego objęli w posiadanie port w Kuszebraku. Uroczyście odbyło się przejęcie przez Polaków większych miejscowości polskich. W jednej ze wsi ludność witała ze sztandarami wkraczające wojska polskie.

Kurs marki podnosi się.

Warszawa, 18 go sierpnia. (PAT.) Z Berlina donoszą, że wczoraj nastąpiła na markę polską formalna hossa. Kurs marki polskiej w ciągu dnia podniósł się z 19 trzy czwarte na 21. Dziś kurs marki polskiej wynosił 21 i pół. Przyczyną tej zwyżki są pomyślne wiadomości z frontu polskiego. Kurs marki polskiej w Gdańsku wynosił dziś 20 i pół do 20.

Bawarja zatrzymuje amunicję.

Paryż, 17 sierpnia (PAT) — Havas. Korespondent „Matin" donosi ze Strasburga, że na dworcu w Karlsruhe znajduje się 240 wagonów francuskich, zawierających materjały wojenne i przybory wojskowe, przeznaczone dla Polski, Czechosłowacji i Rumunji. Badeńscy urzędnicy przeszkadzają wysyłce tych wagonów, uważając, że przewóz ich narusza neutralność Niemiec.

Angielska Izba gmin zawiesiła działalność.

Londyn, 17 sierpnia (PAT) Havas. Izba gmin przyjęła jednogłośnie wniosek Bonar Lawa odroczenia posiedzenia Izby do dnia 17-go października.

ś. † p.

Benedykt Grzymała-Pęczkowski

Podporucznik 28 pp. Strzelców Kaniowskich

poległ bohatersko na polu walki pod Radzyminem w dniu 15 sierpnia r. b. przeżywszy lat 23. O czem zawiadamia stroskana

Rodzina

Kto przyjmował delegację polską w Brześciu?

Warszawa, 18-go sierpnia. (PAT.) Dnia 14 wieczorem delegacja pokojowa przybyła do Brześcia Litewskiego. W Brześciu zajęta 3 przygotowane wagony osobowe. Delegację przyjęli na froncie i wprowadzili do Brześcia przedstawiciele rządu sowieckiego, Mutin, Reinhold i Pikel.

Z Poznania.

Poznań, 18 sierpnia (PAT) Rektorat un. poznańskiego podaje do wiadomości, że w razie wznowienia wykładów będą dopuszczeni do studjów w uniwersytecie poznańskim tylko słuchacze, którzy uczynili zadość obowiązkom wojskowym oraz tylko te słuchaczki, które *dopełniły obowiązku, co do pomocniczej służby wojskowej* w myśl uchwały młodzieży akademickiej.

Sprawa prawego brzegu Wisły

Paryż, 17 sierpnia (PAT) — Radio. Rząd niemiecki wystosował do Rady Najwyższej notę z protestem przeciwko oznaczeniu granicy niemiecko-polskiej. To rozgraniczenie od było się zgodnie z art. 97 traktatu wersalskiego, który przewiduje, iż główne mocarstwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione oznaczą granicę między Prusami wschodniemi a Polską, pozostawiając Polsce w okolicach, graniczących z Wisłą, przynajmniej kontrolę rzeki, włączając w to brzeg wschodni na odległość, która jest konieczna dla uregulowania meljoracji.

Nowy Teatr w Poznaniu.

Poznań, 18 sierpnia (PAT) Jak donosi „Głos Poranny" wczoraj odbyło się inauguracyjne przedstawienie nowo-otwartego teatru „Powszechnego".

W Paryżu nie pragną delegacji robotników angielskich.

Paryż, 16 sierpnia (PAT) — Rząd francuski wezwał delegatów robotników angielskich do opuszczenia Francji, w przeciwnym razie zagroził wydaleniem.

—

Nauen, 16 sierpnia (PAT)— Radjo. Angielscy przedstawiciele robotników zrezygnowali z podróży do Paryża, ponieważ ich obecność tamże nie jest pożądana.

Dookoła sprawy polskiej.

Paryż, 18 sierpnia (PAT) — Havas. „Petit Parisien" podkreśla ogólne pragnienie zgody, jakie panuje we Francji. Oświadcza, że rząd francuski uważa sprawę Polski i gen. Wrangla za ściśle związane ze sobą. Działania gen. Wrangla mogą mieć bardzo ważne następstwa dla Polski.

Paryż, 18 sierpnia (PAT) — Havas. „Journal podaje, że Kamieniew zwrócił się do Lloyd George'a listownie z prośbą, aby Anglia wypowiedziała się jasno w sprawie Wrangla.

Z Górnego Śląska

Strajk robotników niemieckich.— Rocznica wybuchu powstania.

Cyten, 18 sierpnia (PAT) — Dziś, dnia 17 o godz. 1 w południe rozpoczął się nagle strajk polityczny robotników niemieckich, kierowany przeciwko transportowaniu wojsk francuskich na Górny Śląsk. Centrala elektryczna w Zaborzu była nieczynna do godz. 8 wieczór.

Na rozkaz organizacji niemieckiej kupcy niemieccy zamknęli swe sklepy od g. dz. 1 w południe do wieczora.

O godz. 5 po południu odbyły się w kilku miastach obwodu przemysłowego zebrania demonstracyjne niemieckie. Miały one wszędzie przebieg spokojny z wyjątkiem Katowic gdzie przyszło do krwawego starcia z wojskiem francuskiem, które trwało do 3 godz. w nocy.

Bytom, 18 sierpnia (PAT)— Z okazji pierwszej rocznicy wybuchu powstania na Górnym Śląsku pisma tutejsze zamieściły okolicznościowe artykuły, polskie Towarzystwa zaś urządziły nabożeństwa żałobne za poległych powstańców.

Spoliczkowanie Okonia.

Warszawa, 18 sierpnia. (tel. wł.). Poseł Okoń, który w pociągu pomiędzy Rozwadowem a Rzeszowem wyraził się obraźliwie o armji polskiej, został publicznie spoliczkowany przez oficera.

ś. † p.

Ks. Ignacy Skorupka

b. prefekt szkół łódzkich, sekretarz konsystorza metropolitalnego, kapelan wojsk Polskich poległ bohaterską śmiercią w obronie Ojczyzny, przeżywszy lat 27.

Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego bohatera-kapłana odprawione będzie dn. 20 b. m. o godz. 10 i pół r. w kościele św. Krzyża, na które zapraszają jaknajliczniejszy ogół wiernych

Kapłani-Koledzy.

Wszystkim którzy odprowadzili zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku nieodżałowanego

ś. † p.

Gustawa Kellera

ppor. 223 p. p., poległego w d. 7 sierpnia w obronie Ojczyzny,

w szczególności szanownemu ks. pastor. Hadrjanowi, za słowa pociechy i IV komp. telegr. zapas. za wysłanie kompanji honorowej, składa serdeczne „Bóg zapłać"

Rodzina.

Dzieło obrony Ojczyzny.

Odezwa wojewody Pomorskiego.

Toruń, 17 sierpnia (PAT) — Wojewoda pomorski ogłasza co następuje:

Na podstawie szczegółowych informacji kompetentnych organów wojskowych mogę dać ludności zapewnienie, że na razie niebezpieczeństwo bolszewickie dla Pomorza minęło. O ile cała ludność Pomorza spełni swój obowiązek, niebezpieczeństwo nie wróci i wróg zostanie wyparty nietylko z południowo-wschodniego kąta naszego Województwa, lecz także z całej Polski. Jednością silni, ufni w pomoc Bożą nie dajmy się.

Podp. Jan Brejski,
wojewoda pomorski.

Z miasta i okolic.

Liczba uczniów szkół miejskich.

(k) Według sporządzonego przez Komisję powszechnego nauczania obliczenia liczba dzieci, które winny w roku szkolnym 1920-21 uczęszczać do szkół powszechnych, wynosi w okrągłych cyfrach 55 tysięcy.

Odzież dla dziatwy szkolnej.

(k) Komisja powszechnego nauczania wyasygnowała 75 tysięcy marek na kupno materjałów na odzież i bieliznę dla dzieci szkolnych.

Służba Narodowa Kobiet.

Panie, które zechciałyby zaofiarować kilka godzin dziennie honorowej pracy w biurze, zechcą łaskawie zgłosić się do biura Narodowej Służby Kobiet, przy ul. Moniuszki № 11, od godz. 3—8 po poł.

Pozdrowienia z frontu.

Otrzymaliśmy kartę treści następującej:

„Łodzianie-ochotnicy II pułku piech. Syber. za naszem pośrednictwem przesyłają pozdrowienia swoim rodzinom, znajomym, kolegom i koleżankom. Czujemy się dobrze i wierzymy w szczęśliwe zakończenie zmagań wojennych. Jesteśmy zdrowi i cali. Podchor. Szymon Małowist, plut. Franciszek Zborowski, st. szer. Mieczysław Rżewski.

—

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Polski.
Dzielna 18.

Teatr Polski rozpoczyna sezon we czwartek dn. 26 b. m. wystawieniem trzyaktowego dramatu St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie" w wykonaniu zbiorowem całego zespołu, w oprawie dekoracyjnej A. Pronaszki, w urządzie, opracowaniu scenicznem i reżyserji Al. Zelwerowicza.

Potężne dzieło wielkiego poety-malarza, obrażające całą rozgadaną Polskę współczesną, Polskę partji, stronnictw i obozów, z których każda wedle własnej jedynie niezawodnej recepty pragnie „słowem" zbawić kraj i — przeciwstawiające ten kramarzący, polski „Wawel"—zbrojnemu czynowi orężnemu Konrada, co w naród woła: „więzy rwij"!

Dzieło to pełne najgłębszych a dziś niezmiernie aktualnych odczuć narodowych i społecznych, ukaże się po raz pierwszy na scenie łódzkiej.

W przygotowaniu „Pan Jowialski" komedja Al. hr. Fredro w nowej oryginalnej inscenizacji Al. Zelwerowicza „Jeszcze wczoraj" — barwna sztuka Z. Wójcickiej-Chylewskiej z doby ostatniej wojny światowej; pełna słonecznego nastroju wojacka krotochwila W. Bogusławskiego „Opieka wojskowa" i współczesna satyra literacka J. Szaniawskiego „Papierowy kochanek", która na scenie „Reduta" w Warszawie miała ośmdziesiąt pełnych widowisk i w której wyjątkowo pole do popisu aktorskiego i reżyserskiego ma dyr. Zelwerowicz.

Z kraju.

Przeniesienie fabryki.

Grupa kapitalistów warszawskich zakupiła całe urządzenie fabryki niemieckiej czekolady z Pomorza, która to fabryka zostanie przeniesiona do Warszawy.

Hojny dar.

Fabryka papierosów „Patria" T. A. ofiarowała dla żołnierzy na froncie bezpłatnie pół miljona papierosów. Niech służy to dla innych naszych firm, jako przykład ofiarności społecznej dla naszego bohaterskiego żołnierza.

Medal pamiątkowy.

Artysta rzeźbiarz p. Cz. **Makowski wykonał** medal pamiątkowy z okazji zwołania Sejmu Ustawodawczego przywróconej do życia Rzeczypospolitej Polskiej.

Medal wykonany jest w bronzie. Na stronie głównej znajduje się podobizna Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego z napisem „Józef Piłsudski", na stronie odwrotnej wśród prostych ozdób znajduje się następujący napis: „Na pamiątkę zwołania Sejmu Ustawodawczego 9—II—1919." Wybito 2,000 egzemplarzy tego medalu.

Nowe czasopismo polskie w Gliwicach.

Od 1-go b. m. zaczęło w Gliwicach wychodzić nowe czasopismo polskie p. t. „Rzemieślnik". Dwutygodnik ten jest organem śląskiego związku samodzielnych rzemieślników, który powstał w czerwcu br. Nowe to pismo jest ważnym czynnikiem odrodzenia Górnego Śląska. Zarówno organizacja, jak i pismo mają na celu skupienie rzemieślników polskich Górnego Śląska pod polskim sztandarem zawodowym.

Wystawa Ludwisarska.

—:—

W ub. miesiącu otwarto w ubikacjach Muzeum Narodowego im. kr. Jana III we Lwowie „Wystawę zdobnictwa ludwisarskiego", która w historycznym systemie odtwarza pięciowiekowy dorobek w dziedzinie sztuki odlewnictwa bronzowego na ziemiach Małopolski, t. j. od zamierzchłych czasów średniowiecza po koniec w. XIX.

Obok niezmiernie rzadkich i wyjątkowych zabytków staropolskiego odlewnictwa dział, moździerzy bojowych i wiwatówek, drogocennych i szczęśliwie zachowanych okazów sławnej i bogatej ongis artylerji lwowskiej; obok przepięknej statuy św. Michała Archanioła, arcydzieła kunsztu giserskiego Kaspra Frankego, Lwowianina (z 1659 r.) sharmonizowanego z wybornie modelowanym smokiem starszej roboty włoskiej z XVI w. — przedstawiony jest nadto wyczerpująco w drugim oddziale wzmiankowanej wystawy rozwój równorzędnej z odlewnictwem armat produkcji przemysłu ludwisarskiego, tj. rozwój odlewnictwa dzwonów, z jego ewolucją form, różnorodnością epigrafiki, płaskorzeźbą ornamentacyjną i wypukłorzeźbą figuralną.

„Wystawa zdobnictwa ludwisarskiego", zaopatrzona w wyczerpujące, na kilkoletnich badaniach źródeł archiwalnych oparte objaśnienia archiwarjusza (miejskiego i jej organizatora Dra Karola Badeckiego, otwarta będzie jeszcze przez sierpień i wrzesień.

Z ruchu wydawniczego.

Wyszedł z druku pierwszy tom niezmiernie pożytecznego wydawnictwa, poświęconego zobrazowaniu całokształtu przemysłu handlu i finansów Polski p. t. „Odrodzenie Przemysłu i Handlu Polskiego", pod redakcją p. Aleksandra Jackowskiego.

Wobec braku u nas wydawnictwa, mającego za zadanie informowanie ogółu o całokształcie naszego życia przemysłowo-handlowego na ziemiach Polskich i o jego stanie obecnym, jak również informowania o wszelkich przejawach, będących w związku z dziedziną odrodzenia przemysłu i handlu, spotka się „Odrodzenie" niezawodnie z poparciem świata przemysłowo-handlowego Zjednoczonej Polski i stanie się prawdziwem i dokładnem odzwierciadleniem stanu naszego życia ekonomicznego.

Treść tomu I-go, poświęconego w znacznej części przemysłowi włókienniczemu, jest następująca: Dr. F. Hilchen — Widoki gospodarcze Polski, Wincenty Trzebiński — Odrodzenie naszej waluty. i ż. Juljan Dąbrowski — Organizacje władz przemysłowych, inż. Fr. Suchorzewski O miarach, Z. G. — Izby Handlowo-Przemysłowe, inż. Wł. Lubicz—Przemysł włókienniczy na Ziemiach Polskich, Aleksander Jackowski — Znaczenie i potrzeby przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskiem.

Niezależnie od tego „Odrodzenie Przemysłu i Handlu" zawiera kronikę włókienniczą, wykaz czynnych fabryk włókienniczych, bogaty dział informacyjny i inne.

Wydane starannie, źródłowo i bogato pod względem treści zjawia się ono b. na czasie.

Według zapowiedzi redakcji następne tomy których przewiduje się 12, obejmą następujące działy: górniczo-hutniczy, metalowy, mineralny, chemiczny, spożywczy, papierniczy i poligraficzny, drzewny, przetworów zwierzęcych, finanse, handel, oraz cinekz.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 18 sierpnia 1920.

Czeki na Paryż	16.25
Szwajcarja	37.75
Czeki na Londyn	820
Czeki na N.-J.	212
Czeki na Berlin	433
Rudzki S-ka	3300-3425
Lilpopy	4100 4300
Bank Handlowy w Warszawie	2300-2350

CEDUŁA NIEURZĘDOWA Giełdy Łódzkiej

z dnia 18 sierpnia 1920 roku.

5 proc. Listy Zast. m. Łodzi	200.—204—
4 i pół proc. Listy Zast. m. Łodzi	186-194
6 proc. obligacje m. Łodzi	78 80

Tendencja dla akcji przemysłowych zwyżkowa.

OFIARY.

Na Czerwony Krzyż.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Hanusi Dąbrowskiej Zygmunt Adam Sandomierski składa 100 mk.

P. Chmielarski administr. z maj. Wrząca składa 500 mk. na Czerwony Krzyż za psa z Kwiatkowie.

Dyrekcja Tow. Kredytowego miasta Łodzi.

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1 pod nr. 337-b przy ul. Solnej przez Mendla Kowalskiego, pierwotna mk 172.800;

2 pod nr. 561 przy ul. Piotrkowskiej przez Samuela i Reginę małżonków Hertz, dodatkowa z przeszacowania mk. 129.600;

3 pod № 787-a a przy ul. Zielonej i Zakątnej, przez Leona Lubotynowicza, odnowiona z konwersją Mk. 21.600 i dodatkowa z przeszacowania mk. 64,800;

4 pod nr. 270-I-f przy ul Zakątnej, przez Antoniego Trembińskiego, pierwotna mk 120 960;

5 pod nr. 1077-a przy ul. Sienkiewicza, przez Henryka Michla, dodatkowa z przeszacowania mk. 108,000;

6 pod nr. 1375 przy ul. Dzielnej i Wschodniej przez Musię-Rasię Uryson, Matana, Heszela, Azriela-Hirsza, Basię i Samuela Dawida rodz. Uryson, pierwotna mk. 1,080,000.

7 pod nr. 716-e przy ul. Wólczańskiej, przez Karola-Reinholda i Marję małżonków Hintz; - pierwotna mrk: 216,000;

8 pod nr 798-a przy ul, Długiej przez Mieczysława Suligowskiego, dodatkowa z przeszacowania mk. 99,360.

9 pod nr. 81-bn przy ul. Zawadzkiej, przez Zelmana i Ruchlę małżonków Cemach, dodatkowa z przeszacowania mk. 172.800;

10 pod nr. 828-b przy ul. Rozwadowskiej, przez Anastazję Majeranowską, odnowiona z konwersją mk. 15,120 i dodatkowa z przeszacowania mk. 49680.

11 pod nr. 827 przy ul. Rozwadowskiej i Wólczańskiej przez Szaję i Chaję małżonków Billauer, dodatkowa z przeszacowania mk 151,200

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanym pożyczkom stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 17 sierpnia 1920 r.

SZOFER

znający samochody benzynowe

może się zgłosić Łódź, ul. św. Emilji nr. 5

---

6 Kl. Szkoła Handlowa

Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej

ul. Gdańska (Długa) 45

zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się we wtorek 24 sierpnia, lekcje zaś w poniedziałek 30-go sierpnia r. b.

Podania przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od g. 10 do 1-ej w południe.

Absolwenci Szkoły korzystają z praw na równi z wychowańcami szkół państwowych.

Dyrektor Szkoły: **Roman Tulin.**

Dr. M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja

od 3 i pół do 6 i pół, Rozwadowska nr.1.

№ 41. W. U. Z. Łódź, 14 VI 20 r.

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44

Zakład Optyczno - Chirurgiczny.

Z Paryża nadeszły: PASY RUPTUROWE, całe SKURZANE i GUMOWE, Bougies oryginalne z fabryk „**H. Vergne & G. Bonisseren" i POŃCZOCHY** gumowe

---

Kupuję

biżuterję brylanty złoto, srebro, platynę i zegarki płacę ceny najwyższe **Sienkiewicza nr. 20 m. 16**, ostatnie wejście parter.

Kupuję

płacę najlepsze ceny za

brylanty

złoto stare srebro, perły, futra stare zęby i garderobę Piotrkowska nr. 9, lewa oficyna II p.

P. Kohn.

Lekarz-Dentysta

P. Żytnicka

powróciła

Konstantynowska 9

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9 — 11 i od 3 do 7 pół p.p. Panie 5—6

1920 r. W. U. Z. Łódź

Kupuję

Brylanty

stare złoto, srebro, djamenty, perły, stare zęby oraz garderobę Płacę najlepsze ceny. Proszę się przekonać.

7 Konstantynowska 7

Z. Milich, prawa oficyna I piętro.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 59

od 9 — 11 i od 4 — 7 pp 12 1920 r. W. U. Z. Łódź

Busko

Dr. Bron Poltyn **willa** Słowacki

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

A. pokój z kuchnią, umeblowany, odnajmę. Oferty pod „Gdańska".

Ubrania

męskie od 1650 marek dziecinne od 200 paltka chłopięce i panieńskie od 425, ubrania ze sztucznej tkaniny 60, obuwie, kurtki, spodnie koszule, kalesony towary łokciowe **najtaniej** poleca chrześcijańska składnica towarowa pod firmą „**Jarmark Łódzki**" Piotrkowska 44 Iszo piętro front.

Sprzedam dubeltówkę 16. Średnia 20 m. 3 oficyna.

Ubrania.

Frencze wojenne od 750 do 900 mk., sukienne na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziecinne od 200 paltka chłopięce i panieńskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, spodniczki damskie, towary łokciowe, najtaniej poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: **Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44** pierwsze piętro.

UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materjałów i po najnowszym kroju.

Różne.

Mieszkanie odstąpię oraz meble sprzedam wyjeżdżając Aleja Kościuszki 26—7.

Zamienię mieszkanie składające się z 2 pokoi, kuchni, balkon, gaz, elektryka przy ul. Andrzeja na 3—4—5 pokojowe przy ul. Przejazd, Sienkiewicza, Dzielna, Kościuszki lub okolicy. Ewentualnie dopłacę. Zgłoszenia pod „Zamiana" do Administracji.

Pokój skromnie umeblowany bez pościeli poszukiwany zaraz. Pośrednictwo zapłacę. Zgłoszenia pod „Zaraz" do Administracji „Kurjera Łódzkiego"

Zagubione dokumenty

Alfonsowi Hofman skradziono paszport polski, wydany w Łodzi.

Berel Gutman, Konstantynowska nr. 42 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę rejestracyjną.

Chil Bandos zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi oraz kartę rejestracyjną 1893 rocznik.

Chaim Zelig Gutman Drewnowska 42, zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz książeczkę legitymacyjną na chleb dla 1 osoby.

Dwojra Akerman zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz paszport familijny, wydany w Łodzi na imiona Mośka (Samuel) i Ity Akerman.

Hersz Szwarcberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Emilja Najman Aleksandrowska 75 zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz książeczkę legitymacyjną na chleb dla 2 osób

Franciszek Dzierżbicki zamieszkały przy ul. Szopena 18, zagubił następujące dokumenty: dowód osobisty wydany w Łodzi dn. 2 marca 1920 r. za № 13, świadectwo na konia, patent na sprzedaż owoców, kwit wojskowy, jako meldunek zapasowy i 1000 mk. gotówką.

Józef Kilans zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Jakób Bande zgubił paszport polski wydany w Zelowie.

Lajb Maer Cymera 9, zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1892 r.

Leopold Rasz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Majlech Lisman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Maciej Ludwiczak zgubił paszport polski wydany w Łodzi.

Marjanna Jaroszewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Nochman Gąmolinski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Piotr Familjer, Konstantynowska 47, zgubił kartę węglową.

Rozberg Piotek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę rejestracyjną oraz patent Znalazca zechce oddać do administracji „Kurjera Łódzkiego".

Różla Baum, zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi,

Samul Abzac zagubił paszport polski wydany w miasteczku Odziecoł.

Wanda Zemke zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz świadectwa z ukończenia kursów sanitarnych, wydane z Ligi kobiet w Łodzi.

Wojciech Dryga zgubił paszport niemiecki wydany z gminy Brus.

Ziata Bajla Kurman zgubiła paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi.

Zenon Trojanowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz matrykułę z gimn. Branna.